

## Modele i koncepcje prywatności w psychologii

Katarzyna Jędruszczak<sup>1</sup>

Katedra Psychologii Emocji i Motywacji KUL

### THE PSYCHOLOGICAL MODELS AND CONCEPTIONS OF PRIVACY

**Abstract.** The privacy is an unique, but common human's phenomena. Nowadays, many of its aspects became very crucial, because of technological growth, invigilation's instruments, cameras, bugs, electronic datas collecting, GPS, etc. People's efforts to protect and maintain their privacy seem to had increased. The psychologists are interested in this issue since it has been known that the privacy is important for the individual's well-being. This article is an attempt of concise presentation of some selected definitions and terminological issues and – first and foremost – five main psychological approaches to the privacy. Namely, Kelvin's Privacy Theory, Altman's Privacy Theory, Derlega and Chaikin's conception of self-disclosure, O'Connor and Rosenblood Social Affiliation Model (SAM) and Laufer and Wolfe Multidimensional Developmental Theory of Privacy, are introduced. Additionally there is a brief summary of Kupritz and Petronio's ideas with regard to the topic of privacy.

Znaczenie przywiązywane do prywatności i przypisywana jej wartość są współcześnie duże. Postęp technologiczny, zwłaszcza w zakresie form komunikacji i monitorowania, możliwość gromadzenia ogromnej ilości danych i wiele innych czynników, czynią obszar prywatności coraz bardziej zagrożonym, jak i powodują, iż prywatność stała się niezwykle pożądanym i cenionym „stanem”.

Paradoksalnie problematyka prywatności stosunkowo mało pociąga psychologów, socjologów, antropologów i innych „logów” badających to, co ludzkie. A tymczasem – być może – nadchodzi czas na rewizję dogmatu mówiącego, że „człowiek to istota społeczna”. W społeczne funkcjonowanie człowieka wpisana jest potrzeba ochrony, rozwijania i utrzymania tego, co indywidualne, własne i wyjawiane tylko przed sobą samym – potrzeba „prywatności”.

Niemniej byłoby ignorancją z mojej strony stwierdzenie, że tematyka prywatności jest w ogóle nieobecna w psychologii. Pojawia się ona bowiem w wielu „klasycznych” teoriach psychologicznych – wedle mojej obserwacji – zakamufLOWANA na co najmniej dwa sposoby. Po pierwsze, są to terminy synonimiczne lub szersze / węższe znaczeniowo niż pojęcie „prywatność” (np. zatłoczenie, anonimowość, izolacja, „ja” prywatne itd.). Po drugie, przyjrząwszy się definicjom i próbom konceptualizacji potrzeby prywatności przez badaczy (o czym poniżej), pojawia się „pokusa” odniesienia poruszanej w nich problematyki do kontekstu, jaki oferują takie koncepcje (już „na dobre” obecne w psychologii), jak – między innymi – teoria kontroli społecznej, teoria wpływu społecznego, problematyka samoświadomości (z podziałem na „publiczną” i „prywatną”), kwestie kłamstwa, sekretu i samooszukiwania, lęku społecznego, emocji „społecznych” (np. wstyd, zakłopotanie), autoprezentacji, granic interpersonalnych, psychologii grup, poznania społecznego i zapewne wielu innych.

### DEFINICJE I PRÓBY OPERACJONALIZOWANIA POTRZEBY PRYWATNOŚCI NA GRUNCIE PSYCHOLOGII

Podstawą zagadnień związanych z tematyką potrzeby prywatności w psychologii są próby podania definicji zjawiska prywatności. Margulis (1977) porządkuje te propozycje definiowania pojęcia „prywatność” (*privacy*) w trzy grupy: **potoczne** (*common*), **empiryczne** (*empirical*) i **prawnicze** (*legal*) znaczenia prywatności.

#### Potoczne znaczenia prywatności

Są odzwierciedleniem znaczenia słów dla *native speakers*. Jako materiał analizy służą studia nad użyciem języka oraz definicje słownikowe. Na przykład Wolfe i Laufer (za: Margulis, 1977) pytali dzieci i młodzież (w wieku od 4 do 19 lat), co rozumieją przez „prywatność”. Wśród uzyskanych znaczeń udało się wyodrębnić cztery grupy: „kontrola dostępu do informacji” (*controlling access to information*), „przebywanie w samotności” (*being alone*), „nikt mi nie przeszkadza” (*no one bothering me*) oraz „kontrola dostępu do przestrzeni” (*controlling access to the space*). W badaniach kadry kierowniczej średniego szczebla Margulis (1977) otrzymał następujące najczęściej wymieniane przez tych badanych znaczenia prywatności: „możliwość pracowania w spokoju” (*being able to work without distraction*), „kontrola dostępu do informacji” (*controlling access to information*), „swoboda

<sup>1</sup>Adres do korespondencji: Katedra Psychologii Emocji i Motywacji w Instytucie Psychologii KUL, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: kjedruszczak@poczta.onet.pl

– robisz to, co chcesz” (*freedom to do what you want*), „kontrola dostępu do przestrzeni” (*controlling access to the space*). Wśród 11-, 13-letnich pacjentów psychiatrycznych znaczenia prywatności zawierały głównie odniesienia do przebywania w samotności (*being alone*) – w tym: ubierania się, toalety, kąpieli oraz kontroli dostępu do informacji.

Na potocznym rozumieniu prywatności bazują również próby operacjonalizacji prywatności w postaci kwestionariuszy. Obserwacja zachowań związanych z prywatnością od początku wskazywała, że mamy do czynienia ze zjawiskiem nie o jednej, ale o kilku dymensjach. Próby konstruowania kwestionariuszy badających zjawisko prywatności sięgają lat 60. i 70. Prekursorem tych prac był Westin (Margulis, 2003; Pedersen, 1979; 1988; 1997; Westin, 1967), który *ad hoc*, na drodze racjonalnych rozważań, zaproponował wyodrębnienie czterech stanów (*states*) prywatności: Samotność / Odosobnienie (*Solitude*), Intymność (*Intimacy*), Anonimowość (*Anonymity*), Rezerwa (*Reserve*). Wymienione stany są środkami, za pomocą których funkcje (cele; *purposes, ends*) prywatności są osiąganę; to – innymi słowy – *hows* prywatności<sup>2</sup>.

Marshall (za: Margulis, 2003; Pedersen, 1988; 1997) jako pierwsza empirycznie testowała stany prywatności wyróżnione przez Westina i otrzymawszy sześć dymensji, skonstruowała Privacy Preference Scale (PPS). Stosując analizę czynnikową, autorka uzyskała – oprócz typów prywatności wymienionych przez Westina – dwa dodatkowe czynniki: *Not neighbouring* (dotyczy niespodziewanych postaw wobec przyjaciół i sąsiadów, którzy składają niespodziewane wizyty, ale też małe zaangażowanie w znajomość z nimi) i *Seclusion* (odnosi się do wizualnego i akustycznego odosobnienia zapewnianego przez dom, jak również tolerowanie przebywania w samotności). Metoda Marshall została mocno skrytykowana. Wątpliwościom poddawano głównie kwestię niezależności czynników zaproponowanych przez tę autorkę oraz stabilność struktury czynnikowej (Pedersen, 1996; Margulis, 2003). Mniej krytykowane i istotniejsze dla analizowanej kwestii są późniejsze badania tej autorki dotyczące różnic indywidualnych w zakresie rozumienia prywatności w mowie potocznej. Stosując skalę PPS, badała studentów college'u oraz ich rodziców. Studenci, określając prywatność, akcentowali w głównej mierze kontrolę nad dostępem do osobistych informacji oraz kontrolę w zakresie więzi z innymi (za: Margulis, 1977). Podając znaczenia prywatności, rodzice koncentrowali się na tych aspektach, które mówią o przebywaniu w samotności, w spokoju, z dala od innych czy od wydarzeń z otoczenia, przebywaniu z bliskimi.

Inny badacz – Pedersen (1979; 1988; 1997; 1999) – przez 20 lat analizował strukturę czynnikową prywatności. Podjął się skonstruowania kwestionariusza, otrzymując sześć ortogonalnych czynników (wymiarów prywatności)<sup>3</sup>: Samotność / Odosobnienie (*Solitude*), Intymność z rodziną (*Intimacy with family*), Intymność w relacjach z przyjaciółmi (*Intimacy with friends*), Anonimowość (*Anonymity*), Rezerwa (*Reserve*), Izolacja (*Isolation*).

Trzy spośród wymienionych czynników (*Solitude, Anonymity, Reserve*) pokrywają się ze stanami prywatności wyodrębnionymi przez Westina, dwa następne (*Intimacy with family, Intimacy with friends*) – zająbiają się z czynnikiem *Intimacy*, a czynnik *Isolation* – rozwija teorię Westina. Również zestawienie dymensji otrzymanych przez Pedersena i Marshall wskazuje na znaczne podobieństwo (Pedersen, 1987). Czynniki Marshall: *Not neighbouring* i *Seclusion* zachodzą na dwie spośród skal Pedersena. Czynnik *Not neighbouring* był podobny do *Intimacy with Family*, a *Seclusion* przypominał *Solitude*<sup>4</sup>.

Innym, poza przedstawionymi dotychczas, źródłem informacji o potocznych znaczeniach prywatności jest słownik, który według Margulisa bazuje na „odpowiedzialności publicznego informowania o języku”. Autor zauważa, że jakkolwiek słowniki języka angielskiego podają około ośmiu znaczeń słowa *privacy*, istnieje zbieżność między tymi definicjami a przytoczonymi powyżej rezultatami badań nad potocznym rozumieniem prywatności. Wszystkie słownikowe definicje, jak i opisy respondentów określają prywatność jako separację od innych poprzez kontrolę informacji, przestrzeni lub dostępu aż do przebywania lub pracy w samotności. Jednocześnie wymienione definicje prywatności pokazują dużą różnorodność, co Wolfe i Laufer (tamże) interpretują jako skutek wielowymiarowości sytuacji związanych z prywatnością, zaś Marshall (za: Margulis, 1977) uzasadnia ten fakt, wskazując na różnice indywidualne w zakresie preferencji prywatności.

2 Z drugiej strony Westin wyróżnił także *whys* prywatności, czyli jej cele: autonomia osobista (*personal autonomy*) – ułatwienie uniknięcia zdominowania czy zmanipulowania albo odkrycia (*expose*) przed innymi; ulga emocjonalna (*emotional release*) – „odpoczynek” od napięć życia społecznego: ról, wymagań oraz także np. „zarządzanie” funkcjami cielesnymi (*bodily functions*), samoocena (*self-evaluation*), ograniczona i chroniona komunikacja (*limited and protected communication*) – *limited communication* – ustala granice interpersonalne; *protected communication* – uwzględniła dzielenie osobistych informacji z osobami zaufanymi.

3 Twierdzenia pochodziły głównie z potocznego rozumienia prywatności: eksperymentator i jego dwaj pomocnicy generowali dużą liczbę twierdzeń na podstawie swoich osobistych doświadczeń dotyczących prywatności oraz mając na uwadze cztery obszary prywatności zaproponowane przez Westina.

4 Jednak późniejsze badania Pedersena (1996) wykazały, że zbieżność ta jest powierzchowna, bo dotyczy jedynie nazw stosowanych do określenia podskal. Głębsze analizy statystyczne pozwoliły stwierdzić, iż podskale obydwu kwestionariuszy nie mierzą tych samych czynników.

## MODELE I KONCEPCJE PRYWATNOŚCI W PSYCHOLOGII

W języku polskim – jak podaje *Mały słownik języka polskiego* – „prywatny” to: „dotyczący kogoś osobiście, stanowiący czyjąś osobistą własność, nie związany z żadną instytucją, urzędem”; „niepaństwowy, nieurzędowy, domowy”. Konteksty użycia słowa „prywatny” odnajdujemy (w tymże słowniku) następujące: „własność prywatna”, „życie prywatne”, „przedsiębiorstwo prywatne”, „nauczanie prywatne”, „lekcja prywatna”, „osoba prywatna” oraz „prawo prywatne” („ogół przepisów normujących prawa osobiste i majątkowe osób fizycznych i prawnych”). Z kolei *Słownik poprawnej polszczyzny* wskazuje tylko na dwa użycia terminu „prywatny”: „przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe będące własnością osoby prywatnej (prywatna inicjatywa)” oraz „właściciele prywatnego przedsiębiorstwa (zwykle stosowane w liczbie mnogiej)”.

W moich badaniach (niepublikowany pilotaż szerszego projektu badawczego), w których respondenci byli pytani między innymi o znaczenie terminu „prywatność / prywatny”<sup>5</sup>, wyraźnie zarysowała się grupa znaczeń dotycząca „sfery tylko dla siebie”, „to, co moje, osobiste”, „coś, gdzie nikt postronny nie ma wstępu”, „to, co moje i do czego nie dopuszczam nikogo”, „to, co moje, ukryte, intymne”, „czym mogę tylko ja dysponować”, „miejsce, gdzie nikt nie zagląda”, „granice, których nikomu nie wolno przekraczać”, „mój teren”. Osoby badane podkreślały zatem aspekt „własności”, określały prywatność raczej jako prawo każdego człowieka, odwoływały się do metafory „przestrzeni / terenu” oraz „niezagładania” (prywatność kojarzyła się z czymś, na co nie chcę, aby ktoś patrzył, aby tam zaglądał, coś ukrytego, niewidocznego); często pojawiała się również odniesienie do wolności, indywidualności, kontroli, bezpieczeństwa, „odpoczynku od świata zewnętrznego”, jakie zapewnia posiadanie prywatności.

### Empiryczne znaczenia prywatności

Margulis (1977, s. 9) przytacza kilka definicji prywatności innych autorów, które – jak twierdzi – mają zilustrować różnice w rozumieniu fenomenu prywatności w naukach „behawioralnych i społecznych”. Dla przykładu:

- (1) „Prywatność jest selektywną kontrolą dostępu do *self* lub grupy, do której należy jednostka” (*Privacy is the selective control over access to the self or to the one's group*) (Altman).
- (2) „Prywatność odnosi się do negacji potencjalnych relacji opartych na władzy pomiędzy osobą lub grupą a innymi” (*Privacy refers to the negation of potential power relationships between a person or group and others*) (Kelvin).
- (3) „Prywatność w psychologicznym sensie służy maksymalizacji wolności wyboru, pozwala jednostce czuć się wolną, zachowywać się w określony sposób lub poszerzać zakres opcji w odniesieniu do tychże zachowań poprzez niwelowanie pewnych rodzajów społecznych ograniczeń” (*Psychological privacy serves to maximize freedom of choice, to permit the individual to feel free to behave in particular manner or to increase his range of options by removing certain classes of social constraints*) (Proshansky, Ittelson, Rivlin).

Margulis (1977) wskazuje, że definicje te, skądinąd bardziej zaawansowane teoretycznie, są spójne z ilustracjami pochodzącymi z potocznego języka. Prowadzi go to do wniosku, że empiryczne analizy zjawiska powinny być zakorzenione w języku potocznym, a obecna w tym języku różnorodność znaczeń powinna zostać uwzględniona w analizach prywatności na gruncie psychologii<sup>6</sup>.

---

5 Badania są częścią pilotażu i trwają od grudnia 2003 roku. W chwili pisania tego artykułu opierałam się na danych zebranych od 95 osób. Ankieta była podawana w formie klasycznej – papierowej (badania studentów psychologii) – oraz za pośrednictwem strony www – ankietę wypełniały „przypadkowe” osoby, odwiedzające moją stronę (dobrowolność udziału w badaniu ankietowym, zachowanie anonimowości, ale i brak kontroli nad tym, kto wypełnia ankietę).

6 Są również autorzy wyrażający przeciwną opinię. Na przykład Kelvin (1973) poddaje w wątpliwość próby opierania się na języku potocznym jako zbyt niejasnym i ogólnikowym źródle. Argumentuje, że potoczne użycie słowa „privacy” może się odnosić do (przynajmniej) dwu bardzo odmiennych sytuacji, w których uwewnętrznia się fenomen prywatności. Istnieje bowiem rozumienie prywatności jako wyższego porządku w dziedzinie norm oraz rozumienie prywatności jak każdej innej normy (norma o treści: „pewne aktywności należy podejmować tylko wtedy, gdy aktor pozostaje sam, bez obecności innych”).

### **Prawnicze znaczenia prywatności**

Najbardziej żarliwe spory definicyjne toczą się w odniesieniu do prawa do prywatności (Motyka, 2001; Boling, 1996; Kordasiewicz, 2001). Motyka (2001, s. 37), powołując się na Gromleya, wyodrębnia w amerykańskiej literaturze prawniczej cztery ujęcia prywatności, a w konsekwencji – prawa do prywatności: (1) prywatność jako **wyraz osobowości** jednostki oraz jej zdolność do samookreślenia się jako istoty ludzkiej; (2) jako synonim **autonomii** (to znaczy jako wolność jednostki w zakresie jej myśli, decyzji i działań), (3) jako **zdolność osoby do regulowania informacji jej dotyczących**, a tym samym **kontroli** swoich relacji z innymi ludźmi oraz (4) określanie prywatności poprzez **wyodrębnienie** jej istotnych **komponentów**, takich jak tajemnica, anonimowość, odosobnienie, autonomia, tożsamość, intymność czy psychiczny spokój, fizyczne odosobnienie, fizyczna wyłączność i autonomia. Motyka twierdzi, że najbardziej popularne jest trzecie z wymienionych wyżej ujęć (tu „podpada” definicja prywatności według Westina).

Brak jednoznacznej definicji prywatności w dziedzinie prawa jest poważnym problemem. Istnieje obawa, iż określenie „prawo do prywatności” może stać się na tyle szerokie, że jego pierwotna funkcja (ochrona prywatności) zostanie zniesiona, że stanie się „workiem pojęciowo-interpretacyjnym”, w który będzie można wrzucić niemal wszystko. Możliwy jest i taki scenariusz, iż w zależności od potrzeb może być używana ta „wygodniejsza” definicja prywatności (uznawana przez sędziego lub przeforsowana przez adwokatów), wpływając na wyrok, czyli i na losy ludzkie<sup>7</sup>. Precyzyjne określenie zakresu pojęcia „prywatność” ma duże znaczenie dla prywatności medycznej (coraz bardziej zaawansowane badania genetyczne oraz gromadzenie w postaci elektronicznej dużej ilości danych o pacjentach; por. Alpert, 2003), dla prywatności konsumentów (pozyskiwanie danych o konsumentach przez potężne korporacje, handel danymi, rozwiązania typu *Fair Information Practises*, *Privacy Bird*, *Watchfire Privacy* – por. Culnan, Bies, 2003). Uregulowań prawnych wciąż wymaga rozumienie prywatności dla użytkowników *World Wide Web*: sprecyzowania prawa w tym zakresie, zasad transgranicznego przepływu danych (zwłaszcza różnice legislacyjne na linii Europa-USA; programy, takie jak *Safe Harbour* – por. Regan, 2003). Pewne rozwiązanie, formę zapewnienia poufności przekazywanych informacji oferuje kryptografia (Singh, 2003). Z drugiej strony, zwłaszcza po wydarzeniach 11 września 2001, pojawił się nowy wymiar pytania o prywatność: czy przysługuje ona każdemu w jednakowym zakresie i w każdej sytuacji (z kryptografii i prawa do prywatności mogą korzystać grupy przestępcze, w tym terroryści; niekiedy zapewnienie bezpieczeństwa wymaga łamania prywatności innych osób, jak np. w sytuacji umieszczania kamer w miejscach publicznych, fotografowania, pobierania odcisków linii papilarnych). W kontekście aktualnych wydarzeń wydaje się więc szczególnie istotne doprecyzowanie, jakie jest znaczenie i zakres terminu „prywatność”, oraz sformułowanie odpowiednich norm i sankcji prawnych w tym zakresie.

## MODELE I KONCEPCJE POTRZEBY PRYWATNOŚCI W PSYCHOLOGII

Zarysowane próby operacjonalizacji i definiowania zjawiska można uznać za wstęp do szerszych opracowań w postaci modelu czy teorii. Istnieją metaanalizy (np. Margulis, 2003) wskazujące, iż psychologia prywatności pochodzi od idei i badań Westina oraz Altmana. Trudno odmówić tym dwóm autorom „potencjału inspiracyjnego”. Uważam jednak, że przyjmując mniej ortodoksyjną postawę, można mówić o istnieniu pięciu ważniejszych ujęć problematyki prywatności, które pokrótce przedstawiam poniżej.

### **Kelvina teoria prywatności**

Według Kelvina (1973) już potoczne rozumienie prywatności zakłada dychotomię „jednostka–inni”, co może rodzić sytuacje konfliktowe (jednostka chce i ma prawo być niezależna, a zagrożenie jej niezależności powstaje, gdyż inni ludzie aktualnie i potencjalnie mają władzę (*power*) nad nią).

Muszą również istnieć pewne normy w określony sposób regulujące relację „jednostka–inni”. Normy te mogą być formalne, prawne, ale i „milczące” (*tacit*) – w formie konsensusu społecznego, który określa obszary prywatności w zwykłych interakcjach (np. życie seksualne, religia, przekonania itp.). W kontekście sytuacji konfliktowych normy działają, aby zapewnić jednostce niezależność w sytuacji, w której byłaby zagrożona przez władzę innych (*power*) i podatna na jakąś formę zranienia (*vulnerable*). Kelvin uważa, iż najważniejsze źródło siły i władzy innych tkwi w normach społecznych (czasem wymuszanych przez formalne prawo). Według tego autora można zatem stworzyć model prywatności, opierając się na relacji między prywatnością, władzą i normami.

<sup>7</sup> Jest to szersze zagadnienie relacji między prywatnością a prawem do prywatności. Implikację tej relacji stanowi interpretacja i rozumienie litery prawa z punktu widzenia człowieka, który zobowiązany jest prawa przestrzegać, ale który powinien mieć również poczucie bezpieczeństwa gwarantowane prawem. W kwestii dystynkcji prawa do prywatności przywołuje się m.in. argument, że „[...] prawo nie określa, czym jest prywatność, ale tylko jakie sytuacje z zakresu prywatności otrzymują ochronę prawną. Prywatność, mniej niż dobra reputacja czy fizyczne bezpieczeństwo, jest tworem życia we wspólnocie ludzkiej, a nie wynalazkiem systemu prawnego” (Motyka, 2001, s. 38).

## MODELE I KONCEPCJE PRYWATNOŚCI W PSYCHOLOGII

**Prywatność a władza (*privacy and power*).** Warunkiem koniecznym prywatności (ale niewystarczającym, by ją zdefiniować) jest według Kelvina to, że jednostka jest wolna od władzy i wpływu innych. Przez termin *power* autor rozumie nie tylko jawne przejawy władzy (A nad B), ale także ukryte oddziaływania. W praktyce bowiem to, co zawiera prywatność, jest **zawsze** dotykane przez innych – samo traktowanie czegoś jako „prywatne” wynika z wiedzy innych, że to „coś” istnieje (a skoro wiedzą o „tego” istnieniu, to nie jest to absolutnie prywatne). Kelvin uważa, że prywatność w psychologicznym sensie to **subiektywny stan**<sup>8</sup>.

Według Kelvina prywatność nie sprowadza się do wstrzymywania wpływu innych na jednostkę ani nie jest też tak, że jeśli jednostka nie może powstrzymać czy uchronić się przed władzą, wtedy pozbawiona jest prywatności. Aby te tezy wyjaśnić, autor odwołuje się do kwestii „prywatność a normy”.

**Prywatność a normy (*privacy and norms*).** To, co rozumie się przez sferę prywatności, jest funkcją norm danej kultury w danym okresie historycznym. Istnieje nadto ujemna korelacja prywatności i przyzwolenia (*permissiveness*). Według Kelvina przeciwieństwem relacji „prywatność–przyzwolenie” jest relacja „prywatność–władza”. Prywatność odnosi się do sytuacji lub zachowań, gdzie prawa lub normy ograniczają i / lub zakłócają zachowanie czy działanie jednostki. Przyzwolenie jest jednoznaczne z brakiem takich ograniczających norm, a prywatność jest wtedy zbędnym zagadnieniem („w obliczu braku praw i norm jednostka nie jest podatna na władzę ze strony innych”).

Podsumowując, należy nadmienić, iż Kelvin przyznaje, że jego propozycje można uznać jedynie za model, który wymaga empirycznej weryfikacji.

### Altmana teoria prywatności

Altman (1977) zaproponował regulacyjną teorię prywatności (*privacy regulation theory* – PRT), w której prywatność definiuje jako „selektywną kontrolę dostępu do *self*, angażującą dialektyczny, wielomodalny i zapewniający optymalizację proces”. W tak sformułowanym rozumieniu prywatności zawiera się kwintesencja teorii Altmana, zatem zostanie ono przyjęte jako oś porządkująca jej przedstawienie.

**Prywatność jako dynamiczny dialektyczny proces (*a dynamic dialectic process*).** Altman traktuje prywatność jako dynamiczną i dialektyczną interakcję z innymi. Prywatność jest procesem kontroli granic w zakresie otwarcia / zamknięcia się danej osoby na inne. Dialektyczność procesu implikuje, że te opozycyjne jakości<sup>9</sup> są aspektami pewnej jedności. Prywatność w ujęciu Altmana jest „dwukierunkowa”, angażująca „*inputs*” od innych (np. hałas) oraz „*outputs*” (np. mówienie).

**Prywatność jako proces optymalizacji (*an optimization process*).** Niemonotoniczność i dialektyczność służy optymalizacji, uniknięciu sytuacji, kiedy jest „zbyt dużo”, jak i „zbyt mało” interakcji (obydwa przypadki są niezadowolające dla jednostki). Zaleski (2001) interpretuje ten element teorii Altmana wskazując, że ludzie szukają optymalnych sytuacji społecznych i raz tę równowagę uzyskują przez afiliację, innym razem dzięki utrzymaniu prywatności.

Według samego Altmana w tym punkcie jego teoria prywatności styka się z takimi obszarami badań na gruncie psychologii, jak zatłoczenie oraz społeczna izolacja. Zatłoczenie jest bowiem odchyleniem od pożądanego poziomu interakcji w kierunku „zbyt dużo” (aktualny poziom prywatności > pożądaný poziom prywatności), natomiast izolacja – w kierunku „zbyt mało” (pożądaný poziom prywatności > aktualny poziom prywatności).

**Prywatność jako proces o wielu mechanizmach (*a multimechanism process*).** Według Altmana prywatność angażuje sieć mechanizmów behawioralnych, które ludzie stosują, aby osiągnąć pożądaný poziom społecznych interakcji. Do wspomnianych mechanizmów prywatności zaliczamy: (1) treść i strukturę werbalną; (2) zachowania niewerbalne (np. „język ciała”); (3) mechanizmy środowiskowe (ubranie, przestrzeń osobista, zachowania terytorialne, wykorzystanie obszarów i obiektów w przestrzeni) oraz (4) normy i zwyczaje mające uwarunkowania kulturowe (za: Margulis, 1977). Wymienione mechanizmy działają jako system, adekwatnie do zmieniających się okoliczności zastępują lub wzmacniają się nawzajem. Ich zasadniczym celem jest zapewnić (otrzymać lub utrzymać) pożądaný poziom prywatności (przy czym osoba może użyć różnych zachowań, żeby osiągnąć ten pożądaný poziom prywatności; w zależności od sytuacji różni ludzie i kultury mogą mieć unikalne „kombinacje” mechanizmów regulujących prywatność).

Mechanizmy prywatności mają również głębsze psychologiczne znaczenie – definiują granice „ja”. Kiedy przepuszczalność tych granic jest pod kontrolą osoby, rozwija się poczucie indywidualności. Altman rozumie to

8 Na przykład, jeśli wiem, że mój telefon jest na podsłuchu – obiektywne naruszenie mojej prywatności (obiektywne, bo prawnie i społecznie tak będzie postrzegane) – ale nie uważam tego, mimo wszystko, za naruszenie mojej prywatności i obecność podsłuchu jest mi obojętna, czy można mówić to o naruszeniu prywatności? A co jeśli błędnie podejrzewam, jakoby mój telefon był na podsłuchu – tu mam poczucie naruszenia prywatności, ale obiektywnie o takim naruszeniu mówić nie można! Co więcej, to moje fałszywe przekonanie może wpływać na moje zachowanie. A jeżeli jestem poddawany podświadomej propagandzie, która wpływa na moje zachowanie, ale nie jestem tego świadomy, w związku z czym nie czuję się w żaden sposób dyskomfortowo? Czy jednak moja prywatność jest naruszana?

9 Czyli „otwarcie-zamknięcie się”.

KATARZYNA JĘDRUSZCZAK

następująco: jeżeli mogę kontrolować i zdefiniować to, co jest mną i co mną nie jest, i jeżeli mogę monitorować granice i zasięg oraz możliwości mojej kontroli, wtedy mogę podjąć znaczące kroki w kierunku zrozumienia i zdefiniowania, kim jestem. Mechanizmy prywatności wspomagają więc definiowanie siebie. Tym samym dotykamy kwestii funkcji prywatności.

**Funkcje prywatności.** Szczegółowe funkcje prywatności, jakie wymienia Altman, są następujące: zarządzanie społecznymi interakcjami, ustalanie planów i strategii dla interakcji z innymi, rozwój i utrzymanie tożsamości. Proponuje on ponadto wprowadzenie hierarchicznego porządku do modelu funkcji prywatności. Najwięcej uwagi poświęca trzeciej funkcji, która opisuje prywatność jako pozostającą w relacji do osobistej autonomii i samooceny (osoba, która może z powodzeniem kontrolować kontakty z innymi, może lepiej rozwijać poczucie kompetencji i własnej wartości, niż osoba, której nie udaje się regulować kontaktu z innymi).

Spojrzenie kulturowe na prywatność. Altman uważa, że o ile regulacja prywatności jest procesem przenikniętym kulturowo, o tyle sama potrzeba prywatności jest ponadkulturowa. Altman stawia hipotezę, że wszystkie kultury wykształciły mechanizmy, za pomocą których ich członkowie mogą regulować prywatność, ale wzorzec (*pattern*) poszczególnych mechanizmów może różnić się w poszczególnych kulturach. Schematycznie przedstawia to rysunek poniżej.

**Małe kółka** – różne mechanizmy regulacji prywatności: werbalne, niewerbalne, środowiskowe, praktyki kulturowe. Podziały wewnątrz kółek odzwierciedlają pojęcia dostępności (O – otwarty) i niedostępności (Z – zamknięty). „Otwartość / zamknięcie” może być różnie determinowane. Część O albo Z może zajmować mniejszą lub większą proporcję kółka (bo dialektyczny proces może dyktować większą lub mniejszą otwartość / zamknięcie). Dominacja strony dostępności może także zmieniać się w zależności od okoliczności; dany mechanizm może również dominować przez długi okres czasu i wydawać się trwałym kulturowym stylem.

Jako przykład mechanizmu służącego regulacji prywatności, charakterystycznego dla zachodniej kultury można wymienić drzwi. Pracownicy w biurach zazwyczaj mają drzwi, które są używane w celu kontroli dostępności dla innych (kiedy chce być sam, zamyka drzwi i tym samym używa fizycznego środowiska, żeby odciąć się od innych). Wtedy dominuje „zamknięta” część fizycznego środowiska. Kiedy żyćze sobie być dostępnym, pozostawiam drzwi uchylone (i „otwarta” część kółka przeważa).

Różne kultury nie stosują jednakowych mechanizmów regulacji prywatności. Prezentowany model pozwala przewidywać, że pomimo iż w danej kulturze nie używa się jakiegos konkretnego mechanizmu, to prawdopodobnie istnieją inne (które działają jako część totalnego mechanizmu regulacji prywatności – symbolizuje go **duże kółko**). Mamy do czynienia ze złożonym systemem regulacji prywatności, który może zawierać różnorodnie kombinacje mechanizmów (mniejsze kółka) i który działa jako holistyczna jednostka (duże kółko).

Aby badać prywatność jako międzykulturowy fenomen, musi być uwzględniony poziom analizy (inny poszczególnych zachowań, a inny – bardziej holistyczny – dla analiz wzorca, tzw. *patternlike analysis*). Rozważając prywatność, trzeba sobie również uświadomić, że istnieje wiele pułapek i komplikacji, podobnie, jak w innych badaniach uniwersalizmów<sup>10</sup>.

Jak już zasygnalizowano, Altmana teoria prywatności pozostaje – jak dotąd (obok teorii Westina) – jedną z najważniejszych i najbardziej znaczących koncepcji z tej dziedziny badań. Zasługą i wkładem Altmana są zwłaszcza odniesienia problematyki prywatności do psychologii środowiskowej oraz aspekt międzykulturowy (Margulis, 2003). Wielu autorów nawiązuje, kontynuuje i rozszerza myśl zapoczątkowaną przez Altmana. Poniżej jest przedstawionych kilka propozycji teoretycznych, wyrosłych na bazie teorii prywatności Altmana.

### **Prywatność i ujawnianie, odsłanianie siebie według Derlegi i Chaikina**

Derlega i Chaikin (1977) przyjmują definicję prywatności sformułowaną przez Altmana, proponując jednocześnie poszerzenie i uzupełnienie teorii tego autora. Kluczowym terminem ich koncepcji jest ujawnianie / odsłanianie siebie (*self-disclosure*), werbalny przepływ informacji o sobie, angażujący proces kontroli granic; to regulacja w zakresie tego, co o sobie ujawniamy, a czego nie. Odsłanianie siebie charakteryzuje się dwiema zasadniczymi cechami, mianowicie głębokością i szerokością. Głębokość dotyczy poziomu intymności wyjawianych informacji (np. intymne szczegóły dotyczące naszego życia seksualnego *vs* powierzchowne informacje o ulubionych potrawach). Szerokość związana jest z tym, jak wiele dziedzin zostaje „odsłoniętych”.

Derlega i Chaikin proponują również wyodrębnić dwa rodzaje granic: (1) granice diady (*dyadic boundary*) – zabezpieczają informacje przed dostępnością dla osób trzecich; nadawca w tym przypadku wyjawia określone informacje dla wybranego przez siebie odbiorcy; (2) granice *self* (*self boundary*) – stanowi je bariera wokół osoby; bariera zostaje zniesiona, gdy ta osoba się otwiera; to, jak jednostka kontroluje mechanizm regulacji granicy *self*, ostatecznie przyczynia się do jej definicji siebie – włącznie z odczuciami dotyczącymi autoidentyfikacji, autonomii i samooceny. Proces regulacji granic ulega ciągłym zmianom i zależy od takich czynników, jak treść tego, co potencjalnie ma być wyjawione, relacje społeczne, osobowościowe charakterystyki nadawcy, czynniki interpersonalne (zaufanie do odbiorcy, cel wyjawienia, przyjaźń z odbiorcą, status odbiorcy i rola społeczna, jaką pełni).

<sup>10</sup> Na przykład kulturowy relatywizm czy etnocentryzm. Altman, mając na uwadze te kwestie, proponuje używać dwu podejść do analizy prywatności w międzykulturowym kontekście: (1) analizę ekstremalnych przypadków prywatności – niektóre kultury są opisywane jako mające minimum prywatności (ich członkowie nie mają możliwości trzymania się z daleka od interakcji społecznych) lub mające maksimum prywatności (mało kontaktów pomiędzy członkami); przyporządkowując daną kulturę do jednego z tych dwu typów prywatności, można szukać mechanizmów kompensujących (nadmiar lub niedobór prywatności); (2) analizę relacji społecznych – dotyczy ona prywatności pojawiającej się w relacjach społecznych danej kultury, zwłaszcza w „swoistych” relacjach, jak te między mężami a żonami, teściami a zięciami, macochami a pasierbami itp.

## MODELE I KONCEPCJE PRYWATNOŚCI W PSYCHOLOGII

Kolejnym zagadnieniem jest wzajemność w zakresie odsłaniania siebie; jak twierdzą autorzy – podstawowy proces w regulacji granic. Istnieje co najmniej kilka właściwości w zakresie tej wzajemności. Najlepszy predyktor odsłonięcia się stanowi poziom intymności w relacjach. Ponadto odbiorca powinien mieć przekonanie o wartości odsłonięcia: musi wiedzieć, że nadawca selektywnie przekazuje informacje o sobie (im mniejsza liczba osób, dla której jest przeznaczona wiadomość, tym jest ona cenniejsza). Z drugiej strony nadawca powinien mieć zaufanie do odbiorcy i brać pod uwagę to, czy odbiorca jest w stanie zatrzymać informacje tylko dla siebie. Odsłonięcie się czyni bowiem osobę bardziej podatną na zranienie (zwłaszcza ze strony odbiorcy). Należy także wziąć pod uwagę role społeczne, gdyż w dużym stopniu determinują one to, co jest wyjawiane (ważne jest tu, jaką rolę społeczną pełni zarówno odbiorca, jak i nadawca)<sup>11</sup>.

Zmienną powiązaną z omawianymi zagadnieniami jest poziom znajomości. Autorzy sugerują, że zasada wzajemności jest silniej obecna wśród przyjaciół, ale i kontrola granic jest większa. Zwracają jednak uwagę na istnienie zjawiska odwrotnego, znanego w psychologii jako fenomen „obcego w pociągu”, który polega na większym odsłonięciu się wobec obcych. Zdaniem Derlegi i Chaikina zjawisko to bazuje na potrzebie anonimowości.

Według tych autorów kontrola w zakresie odsłaniania siebie ma służyć dwóm funkcjom dotyczącym **tożsamości**: przyczynia się do poczucia autonomii i własnej wartości oraz do definiowania własnego „ja” przez podkreślenie własnej unikalności i indywidualności. Zatem regulowanie poziomu odsłonięcia się nie tylko wpływa na naturę relacji społecznych, lecz także na obraz siebie. W związku z powyższym autorzy postulują, że w badaniach nad obrazem siebie użyteczne byłoby uwzględnienie mechanizmu odsłaniania siebie.

Autorzy wskazują ponadto na różnice międzypłciowe w zakresie odsłaniania siebie: kobiety są mniej selektywne w wyborze odbiorcy swoich zwierzeń, co ma prawdopodobnie uwarunkowania wychowawcze (od wczesnych lat życia zachęca się dziewczynki do mówienia o swoich słabościach); w przypadku mężczyzn dopuszcza się „odsłonięcia” zazwyczaj podkreślające siłę. Ta niemożność swobodnego odsłaniania się skutkuje poczuciem izolacji – częstszym u mężczyzn.

### Model społecznej afiliacji O'Connora i Rosenblooda

O'Connor i Rosenblood (1996) zajmują krytyczne stanowisko wobec podejścia Altmana i proponują alternatywny, oparty na zasadzie homeostazy, model społecznej afiliacji (*social affiliation model* – SAM). Zakłada on, że aby osiągnąć dobrostan psychiczny, człowiek poszukuje kontaktów społecznych o optymalnym nasileniu. Jeśli jest ich za dużo, wycofuje się; jeśli za mało, zabiega o intensywniejsze relacje z innymi w celu zdobycia „kalorii społecznych” (s. 514). Autorzy sugerują, że afiliacja społeczna jest względnie stała w czasie. Optymalny poziom afiliacji bardziej zależy od tego, z kim mamy kontakt (jakość), a nie od tego, jak długo ten kontakt trwa (ilość).

Wspomniana odmiennność takiego ujęcia w stosunku do dialektycznej koncepcji Altmana polega na przyjęciu, że istnieje jeden dla każdej osoby optymalny stan na kontinuum prywatność-społeczność (a nie dwa, jak sugeruje Altman). Niemniej obydwa podejścia dają podstawę dla przewidywań co do zabiegania o kontakty z innymi lub szukania samotności. Jednak według PRT dzieje się to na zasadzie opozycji dialektycznej (oscylacja między biegunami), zaś zgodnie z SAM dlatego, że jednostka chce przywrócić zachwiany chwilowo optymalny poziom społecznej afiliacji. Wedle ujęcia SAM ludzie mający silniejszą potrzebę prywatności są bardziej skłonni do kontynuacji bycia samemu w przyszłości, PRT przewiduje zmianę na przeciwny biegun<sup>12</sup>.

### Inne nawiązania do teorii prywatności sformułowanej przez Altmana

Prace Altmana, akcentujące, że prywatność jest z natury społecznym procesem, że jej właściwe rozumienie wymaga odniesienia do środowiska (społecznego, ale i fizycznego) oraz uwzględnienia aspektu kulturowego i temporalnego, były inspiracją dla wielu innych badaczy, którzy tworzyli rozwinięcia jego teorii.

Na przykład Kupritz (2000a) poszerza analizę Altmanowskich mechanizmów regulacji prywatności, szczegółowo badając kwestie architektoniczne powiązane z prywatnością. Autorka precyzuje sposoby dotyczące tego, jak mechanizmy prywatności są angażowane (*employ*), oraz bardziej specyficznie, niż to zrobił Altman, opisuje relacje między zmiennymi. Mimo to jej prace pozostają zgodne z „paradygmatem” środowiskowej teorii prywatności (Kupritz, 2000b).

Do aspektu dialektycznego koncepcji Altmana nawiązuje z kolei Petronio (1991) w swej teorii zarządzania

<sup>11</sup> Co innego ujawnimy terapeutcie niż pracodawcy, a i od nich w ramach „wzajemności” oczekujemy innych „odsłonięć”.

<sup>12</sup> Można nadmienić, że badania na grupie studentów z użyciem *beepu* (prowadzone przez cztery dni bez przerwy) potwierdziły koncepcję SAM. Ci, którzy w pewnym momencie dnia zarejestrowali, że byli sami, również w następnych dniach byli sami. Interpretując wyniki tych badań, należy uwzględnić również inne czynniki, jak np. niepokój społeczny, introwertyzm, egocentryzm. Jednak słuszne wydaje się uwzględnienie potrzeby prywatności w uzasadnieniu rezultatów tych badań, gdyż niewątpliwie ma ona duże znaczenie dla społecznego funkcjonowania jednostki.

komunikacją informacji prywatnych (communication privacy management – CPM). Teoria Petronio rozszerza zaproponowane przez Altmana zagadnienie regulacji prywatności i poddaje szczegółowej analizie system granic służących zarządzaniu poziomem dostępności (do prywatnych informacji osoby), który – jak zakłada autorka – jest oparty na precyzyjnych zasadach. Zasady prywatności są dynamiczne: zmieniają się adekwatnie do okoliczności. Koncepcja Petronio uwzględnia także fakt, iż pewne informacje prywatne są dzielone z innymi, możemy stać się ich „współposiadaczami” (*co-owner*). To współposiadanie pociąga za sobą odpowiedzialność za ochronę prywatnej informacji, zatem ludzie muszą negocjować wiele zasad determinujących wyjawianie/ukrywanie dzielonych informacji i powinni zobowiązać się do wzajemnego przestrzegania tych reguł. Rezultatem takich „pertraktacji” jest kolektywna kontrola nad przepływem prywatnych informacji. Ponieważ nie wszystkie próby kontrolowania zasady prywatności kończą się sukcesem, teoria CPM porusza też zagadnienie następstw ewentualnych porażek w tej kwestii (jak ludzie przywracają koordynację i kontrolę – szerzej zob. Petronio, 1991).

### **Rozwojowa wielowymiarowa teoria prywatności Laufera i Wolfe'a**

Laufer i Wolfe (1977) proponują wielowymiarowe ujęcie prywatności z uwzględnieniem aspektu rozwojowego (*multidimensional developmental theory of privacy*). Źródła prywatności według tych autorów są dwójakie: osobowość oraz struktura społeczna. Każda sytuacja prywatności może być opisana za pomocą trzech wymiarów: *self-ego* („ja”), środowiskowy, interpersonalny.

Wymiar „ja” łączy się z procesem rozwoju człowieka, a ściślej – z rozwojem autonomii. Rozwój „ja” jest procesem separacji jednostki od społecznego i fizycznego otoczenia, a separacja ta wymaga umiejętności bycia w samotności. We wczesnych okresach życia samotność nie jest stanem wolicjonalnym (niemowlę nie podejmuje działań zmierzających do przebywania w samotności, wręcz przeciwnie – szuka kontaktu z matką); dopiero potem pojawia się wola („chcę przebywać w samotności”). Doświadczenie samotności wraz z wiekiem jest bardziej pozytywnie oceniane<sup>13</sup>. Nabycie zdolności swobodnego wyboru samotności można zatem uznać za etap, na którym pojawia się poczucie autonomii. Na potwierdzenie tego Laufer i Wolfe przytaczają swoje badania, w których prosili dzieci i młodzież o opisy sytuacji, w jakich doświadczają prywatności. W większości przypadków doświadczenie prywatności wiązano z poczuciem autonomii (np. „czuję się niezależny”, „mogę mieć własne zdanie”)<sup>14</sup>. Przyczyn szukania i utrzymywania prywatności należy szukać w funkcjonowaniu *self*.

Zachowania związane z prywatnością to jedna z form zachowań, jakie mogą być osądzone lub ocenione zarówno przez *self*, jak i innych. Stąd zasadniczą przyczyną podejmowanych prób znalezienia i podtrzymania prywatności jest ochrona, kształtowanie oraz wzmacnianie *self*. Doświadczenie prywatności będzie zatem wpływać na samoocenę (badania autorów wykazały, że ograniczanie prywatności powoduje obniżenie samooceny – Laufer i Wolfe, 1977) oraz na poczucie tożsamości (por. „łamanie *self*” w sytuacji pozbawiania ofiary prywatności; Herman, 2000).

Drugi spośród wyodrębnionych przez autorów wymiarów – środowiskowy – składa się z trzech ściśle powiązanych i działających jednocześnie elementów (kulturowego, socjofizycznego oraz elementu odnoszącego się do etapu w cyklu życia), które działają jako ramy znaczeń i doświadczeń. Co do elementu kulturowego, autorzy podkreślają, że różne kultury tworzą różne formy oraz normy prywatności (na poziomie języka, wartości, tradycji). Tu należy także uwzględnić fizyczne środowisko (np. architektura, zagęszczenia danej populacji) jako czynnik wpływający na doświadczanie i rozumienie prywatności w danej kulturze. Socjofizyczny aspekt prywatności oznacza, że postrzegamy dane warunki fizyczne jako bardziej związane z określonym typem prywatności aniżeli inne. Tego, które miejsca mają „prywatny” charakter, uczymy się w procesie socjalizacji. Później, jeśli środowisko „pasuje” (to jest nauczyliśmy się, że „pasuje”), może wywołać i podtrzymać określoną formę prywatności<sup>15</sup>. Dodatkowo, modyfikujący czynnik stanowi to, co autorzy nazywają „ekologią grupy”<sup>16</sup>. Obecność lub brak grupy może podnosić lub obniżać „stopień pasowania” środowiska do określonego typu prywatności.

Element cyklu życia w odniesieniu do prywatności dotyczy tego, iż pojęcie i formy prywatności ulegają ewolucji na

13 Według badań, wraz z wiekiem zostawanie samemu w domu jest bardziej cenione (Laufer, Wolfe, 1977).

14 *Notabene*, w tym punkcie koncepcja prywatności Laufera i Wolfe prezentuje elementy podobne do tych, które w swej teorii prywatności zawarł Altman – granice, przemieszczenia, wymiana. Laufer i Wolfe twierdzą bowiem, że relacja między autonomią, prywatnością i zachowaniami zmierzającymi do utrzymania prywatności może być opisana w terminach „wolności wyboru dotyczącego przemieszczeń przez granice oddzielające funkcjonowanie *self* w samotności od funkcjonowania *self* w relacji do innych”.

15 W badaniach autorów wykazano, że mieszkańcy wsi i okolic przedmieścia częściej uważają swoje podwórko za prywatne miejsce; mieszkańcy miasta nie traktowali *outdoors* jako kojarzącego się z prywatnością.

16 Na podstawie badań stwierdzono, że łazienka wymieniana jest jako prywatne miejsce tylko w rodzinach o małej liczbie członków przypadających na to pomieszczenie.



## MODELE I KONCEPCJE PRYWATNOŚCI W PSYCHOLOGII

przestrzeni życia. W danym okresie życia jednostka ma bowiem różne potrzeby, możliwości, uczucia, podejmuje różne czynności i role społeczne, a także ulega wpływowi nieustannie trwającego w danej kulturze rozwoju technologicznego, który dotyka wszystkich sfer jej życia, w tym także prywatności<sup>17</sup>.

Trzeci z wymiarów – wymiar interpersonalny – autorzy określają następująco: „Indywidualne pojęcie prywatności angażujące *self*, odzwierciedlające i odzwierciedlane przez wymiar środowiskowy, jest niejako przekładane na działanie, odgrywane w wymiarze interpersonalnym” (Laufer, Wolfe, 1977, s. 33). Badania autorów wskazują, że wymiar interpersonalny konstytuuje sedno rozumienia prywatności. Wszystkie znaczenia prywatności wymieniane przez dzieci i młodzież odnosiły się w mniejszym lub większym stopniu do relacji interpersonalnych. Na wymiar interpersonalny składają się dwa elementy: zarządzanie interakcjami oraz zarządzanie informacjami. Pierwszy z nich odnosi się do faktu, iż prywatność to forma braku interakcji z określonymi „innymi”. Zarządzanie interakcjami dotyczy zatem wyboru pożądanej przez jednostkę intensywności relacji z innymi. Gdy swoboda tego wyboru jest zakłócana, to osoba zwykle odczuwa, że jej prywatność została naruszona. Zarządzanie informacjami to z kolei kwestia wyjawiania / niewyjawiania osobistych informacji. Z badań Laufera i Wolfe wynika, że troska i trudności w zarządzaniu informacjami odnoszącymi się do nas pojawiają się we wczesnych okresach życia i ściśle łączy się z rozwojem „ja”. Według tych autorów, zarządzanie informacjami jest powiązane z „kalkulacjami w zachowaniach”. Człowiek może bowiem angażować się w różne zachowania wierząc, że będzie w stanie zarządzać informacjami w nowych sytuacjach; może w ogóle rezygnować z podejmowania pewnych działań, obawiając się, czy poradzi sobie z zarządzaniem informacjami w przyszłości<sup>18</sup>. Nadto kalkulacje w zachowaniach są wymuszane, prowokowane przez pojawiające się nowe technologie; wpływa na nie również okres życia, w jakim znajduje się człowiek. Laufer i Wolfe akcentują zmienną pośredniczącą „kontrola / wybór”, która musi być wzięta pod uwagę, gdy chcemy odróżnić prywatność, brak prywatności i naruszenie prywatności. Wybór (w zakresie informacji i interakcji) dotyczy tego, w jakich okolicznościach i do jakiego stopnia osoba chce pozostawać w interakcji z innymi. Funkcją wyboru jest ustalenie granic między „ja” a innymi. Na wybór wpływa wiele czynników, a zwłaszcza wiek osoby (wraz z wiekiem wzrasta świadomość, że można i należy wybierać), role społeczne przez nią pełnione, jej cele oraz kontekst interpersonalny<sup>19</sup>. Sposób, w jaki dokonuje się wyboru, daje kontrolę nad dostępem do siebie. Kontrola stanowi zasadniczy element poczucia autonomii, dotyczy więc bezpośrednio *self*. W zależności od sytuacji kontrola dostępu przybiera „formę” fizyczną (drzwi, pamiętnik) lub нефизyczną (sekret). Kontrola oznacza nie tyle blokadę dostępu, ile znalezienie jej pożądanej intensywności.

\*

Próbując zdefiniować potrzebę prywatności, wskazuje się na zarządzanie informacjami o sobie, zarządzanie interakcjami oraz na takie bardziej szczegółowe elementy tych procesów, jak proces kontroli granic (*self*, diady czy innej „jednostki” prywatności) czy regulacja w zakresie odświeżania siebie (*self-disclosure*). Są też propozycje traktowania prywatności jako „drugiego biegunu” – komplementarnego wobec afiliacji (O'Connor, Rosenblood, 1996) – oraz podejścia „integrujące”, które podejmują próbę połączenia kilku wątków z zakresu wspomnianej tematyki celem uzyskania bardziej całościowego obrazu (np. rozwojowa wielowymiarowa teoria prywatności Laufera i Wolfe, 1977). Z kolei jako oryginalne ujęcia, ograniczające zakres analiz do wąskiego aspektu prywatności, można także traktować – obok zarysowanych powyżej – m.in. koncepcje dotyczące zatłoczenia (Stoklos, 1972), samotności (Weiss, 1982), intymności (McAdams, 1989; Morton, 1978), izolacji społecznej (Noelle-Neumann, 1984; Schoemaker, Breen, Stamper, 2000). W niniejszym artykule pokrótce zostały wspomniane ujęcia „stosowane” – mające odniesienie do architektury, procesów komunikacji czy psychologii pracy (*communication privacy management* – Petronio, 1991), „architektoniczną” teorię Kupitza (2000a; 2000b). W literaturze można znaleźć nadto analizy odświeżania siebie (*self-disclosure*) w konkretnych warunkach, np. w diadzie czy triadzie, między obcymi, znajomymi albo w sytuacji zawierania znajomości (por. Taylor, DeSoto, Lieb, 1979), lub z punktu widzenia obserwatora (por. Chelune, Skiffington, Williams, 1981). Stosunkowo nowym i z wielu względów interesującym polem badawczym problematyki prywatności jest analiza tego fenomenu w cyberprzestrzeni (Ben-Ze'ev, 2003).

Drugim torem poszukiwań, po którym poruszają się badacze tematyki prywatności, jest często postulowana przez badaczy złożoność i wielowymiarowość tego fenomenu. Takie ujęcie pochodzi od pioniera badań prywatności – Westina (1967), który wskazał na istnienie czterech stanów (*states*) prywatności; kontynuatorzy jego idei (m.in. Marshall, Pedersen), zaczynając „z drugiej strony” – od prac empirycznych – także uzyskali kilka wymiarów prywatności.

Na wstępie niniejszego artykułu wskazano na nieduże zainteresowanie problematyką potrzeby prywatności. Można by stwierdzić, iż ta stosunkowo mała „atrakcyjność” tematyki prywatności dla badaczy może wynikać w głównej

17 Na przykład rozwój komputerowych baz danych czy urzędów inwigilacyjnych powoduje coraz większe i coraz to inne formy zagrożenia prywatności.

18 Na przykład nie angażuję się w ogóle w politykę, bo obawiam się represji, gdyby zmienił się ustrój kraju i rządy przejęła partia opozycyjna w stosunku do tej, którą bym poparł.

19 Im większa grupa, tym bardziej ograniczony przez charakter i cele grupy staje się indywidualny wybór; na poziomie instytucjonalnym wybór jednostki jest dodatkowo modyfikowany przez jej pozycję w strukturze społecznej.

KATARZYNA JĘDRUSZCZAK

mierze ze złożoności, subtelności i ilości ewentualnych implikacji oraz perspektyw, jakie zawiera w sobie zagadnienie potrzeby prywatności człowieka. Przedstawione bowiem koncepcje (a zwłaszcza ich słabe strony) pokazują, jak trudny jest to temat oraz jak wielu dziedzin, aspektów i wątków ludzkiej egzystencji czy funkcjonowania powinna dotyczyć „pełna” i „dobra” teoria prywatności.

Kończąc, pozwalam sobie przedstawić kilka swoich... „prywatnych” spostrzeżeń i myśli. Przede wszystkim wydaje się, że w analizie zagadnienia prywatności można czerpać inspirację, a nawet aparat pojęciowy – z teorii, koncepcji, „praw” stanowiących „klasykę” w psychologii. Warto by włączyć do rozważań nad prywatnością problematykę emocji „społecznych” (wstyd, zakłopotanie), nieśmiałości, autoprezentacji, lęku społecznego, samoświadomości (publicznej i prywatnej), kwestie aprobaty społecznej oraz poznania społecznego, jak i kłamstwa, sekretu, kontroli, potrzeby bezpieczeństwa, dobrostanu (i zdrowia psychicznego) i zapewne wiele innych.

Kierunek prac nad tematyką prywatności będzie prawdopodobnie – wedle mego mniemania – wyznaczony przez próby określenia funkcji prywatności oraz jej znaczenia dla funkcjonowania (zwłaszcza społecznego) człowieka. Z drugiej strony obszarem zainteresowań badaczy stanie się zapewne (i już widać takie tendencje) zagadnienie implikacji oraz predykcji co do „zarządzania informacjami o sobie” (rozumiane jako operacjonalizacja potrzeby prywatności) dla relacji interpersonalnych, rozwoju osobistego, a w węższej perspektywie – psychologicznej – m.in. dla procesu terapii czy „zwykłego” badania psychologicznego (w jaki sposób jednostka zarządza informacjami o sobie w przypadku badania kwestionariuszowego, testowego, co przekłada się m.in. na to, w jakim stopniu rzetelne i pełne są wyniki tegoż badania).

## MODELE I KONCEPCJE PRYWATNOŚCI W PSYCHOLOGII

### BIBLIOGRAFIA

- Alpert, S. A. (2003). Protecting medical privacy: Challenges in the age of genetic information. *The Journal of Social Issues*, 59, 2, 301-322.
- Altman, I. (1977). Privacy regulation: Culturally universal or culturally specific? *The Journal of Social Issues*, 33, 3, 66-84.
- Boling, P. (1996). *Privacy and politics of intimate life*. Ithaca-London: Cornell University Press.
- Culnan, M. J., Bies, R. J. (2003). Consumer privacy: Balancing economic and justice considerations. *The Journal of Social Issues*, 59, 2, 323-342.
- Derlega, V. J., Chaikin, A. L. (1977). Privacy and self-disclosure in social relationships. *The Journal of Social Issues*, 33, 3, 102-115.
- Doroszewski, W. (red.) (1996). *Słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa: PWN.
- Kelvin, P. (1973). A social-psychological examination of privacy. *British Journal of Social and Clinical Psychology*, 12, 248-261.
- Kordasiewicz, B. (2001). Prawo do prywatności – aspekty cywilnoprawne. [W:] K. Motyka (red.), *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne* (s. 47-78). Lublin: Wydawnictwo MORPOL.
- Kupritz, V. W. (2000a). Privacy management at work: A conceptual model. *Journal of Architectural and Planning Research*, 17, 1, 47-63.
- Kupritz, V. W. (2000b). The role of the physical environment in maximizing opportunities for the aging workforce. *Journal of Industrial Teacher Education*, 37, 2, 66-88.
- Laufer, R. S., Wolfe, M. (1977). Privacy as a concept and a social issue: A Multidimensional Developmental Theory. *The Journal of Social Issues*, 33, 3, 22-42.
- Margulis, S. T. (1977). Conceptions of privacy: Current status and next steps. *The Journal of Social Issues*, 33, 3, 5-21.
- Margulis, S. T. (2003). On the status and contribution of Westin's and Altman Theories of Privacy. *The Journal of Social Issues*, 59, 2, 411-429.
- Motyka, K. (2001). Spory wokół prawa do prywatności – na przykładzie Stanów Zjednoczonych. [W:] K. Motyka (red.), *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne* (s. 9-46). Lublin: Wydawnictwo MORPOL.
- O'Connor, S. C., Rosenblood, L. K. (1996). Affiliation motivation in everyday experience: A theoretical comparison. *Journal of Personality and Social Psychology*, 70, 3, 513-522.
- Pedersen, D. M. (1979). Dimensions of privacy. *Perceptual and Motor Skills*, 48, 1291-1297.
- Pedersen, D. M. (1987). Relationship of personality to privacy preferences. *Journal of Social Behavior and Personality*, 2, 2, 267-274.
- Pedersen, D. M. (1988). Correlates of privacy regulation. *Perceptual and Motor Skills*, 66, 595-601.
- Pedersen, D. M. (1996). A Factorial Comparison of Privacy Questionnaires. *Social Behavior and Personality*, 24, 3, 249-262.
- Pedersen, D. M. (1997). Psychological functions of privacy. *Journal of Environmental Psychology*, 17, 147-156.
- Pedersen, D. M. (1999). Model for types of privacy by privacy functions. *Journal of Environmental Psychology*, 19, 4, 397-405.
- Petronio, S. (1991). Communication boundary management: A theoretical model of managing disclosure of private information between marital couples. *Communication Theory*, 1, 311-335.
- Regan, P. M. (2003). Safe harbors or free frontiers? Privacy and transborder data flows. *The Journal of Social Issues*, 59, 2, 263-282.
- Singh, S. (2003). *Księga szyfrów*. Warszawa: Świat Książki.
- Sobol, E. (red.) (1995). *Mały słownik języka polskiego*. Warszawa: PWN.
- Westin, A. (1967). *Privacy and freedom*. New York: Atheneum.
- Zaleski, Z. (2001). Prawo do prywatności – aspekty psychologiczne. [W:] K. Motyka (red.), *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne* (s. 95-145). Lublin: Wydawnictwo MORPOL.
- Zaleski, Z. (2003). *Psychologia własności i prywatności*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.